



W BIELI – TYLKO PANNA MŁODA

Idąc na ślub i wesele, pamiętajmy, aby założyć odpowiedni do tak ważnej uroczystości strój. Nie musi być wytworny, ale elegancki. Kobiety nie powinny ubierać się na białe – ten kolor jest zarezerwowany wyłącznie dla panny młodej. Matki nowożeńców, a także panie z ich najbliższej rodziny, powinny wyeliminować czarne suknie, kostiumy, garsonki.

Ślub

To jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu każdego z nas. I na pewno najpiękniejsze. Nic zatem dziwnego, że pragniemy, aby w takiej chwili towarzyszyło nam wiele osób – rodzina, przyjaciele, koledzy, współpracownicy.

Oświadczyń, zaręczyn, a następnie wielkie przygotowania do samej uroczystości. Ustalamy datę i formę zaślubin (świątynia, urząd, a może jedno i drugie), wybieramy miejsce, gdzie odbędzie się przyjęcie (restauracja, dom). Karnawał to czas, który wybiera wiele par.

Sporządzamy listę gości i często mamy rozterki – głównie ze względu na finanse – czy koledzy, z którymi pracujemy, nie obrażą się, jeśli nie zaprosimy ich na wesele. Na pewno nie, byłoby im natomiast przykro, gdybyśmy nie poprosili ich na ceremonię zaślubin.

DAJ GOŚCIOM TRZY TYGODNIE

Zaproszenia wręczamy najpóźniej trzy tygodnie przed uroczystością, każdemu indywidualnie. Chyba że pragniemy, aby był cały zespół (to zależy, czy panuje w nim miła, życzliwa atmosfera), wtedy, na przykład podczas zebrania, informujemy, że wступujemy w związek małżeński i będzie nam przyjemnie, gdy wszyscy uświetnią uroczystość swoją obecnością. Zaproszenie możemy także wywiesić na tablicy ogłoszeń, w sekretariacie.

Zaproszenia powinny być wydrukowane na specjalnych blankietach. Tekst możliwie najprostszy. Przekazujemy je w kopertach, nigdy luzem.

Nie zapomnijmy o kwiatkach. Chyba że państwo młodzi proszą, by zamiast nich dać maskotki, które potem przekażą na przykład do domu dziecka. Zdarza się, że miłośnicy zwierząt zamiast kwiatów wolą „prezenty” dla czworonogów w schronisku.

Uważajmy, aby nie włączyć się w orszak ślubny. To miejsce dla młodej pary, rodziców i świadków. Również życzenia składamy jako ostatni – po świadkach, rodzicach, dziadkach, bliższych i dalszych krewnych, przyjaciółach.

ŻADNYCH PIENIĘDZY!

Oczywiście, nie zawsze możemy przyjść na uroczystość (praca, sprawy rodzinne, wyjazd), powinniśmy jednak pamiętać, żeby się wytłumaczyć z nieobecności, a także złożyć życzenia. Miłym zwyczajem jest też ofiarowanie nowożeńcowi przez współpracowników drobnego upominku. Nie dajemy natomiast pieniędzy!

Najlepiej, gdy osoba najbardziej przyjaźniona z nowożeńcem zapyta, co sprawi młodej parze przyjemność. W kosztach zakupu partycypują jednak tylko ci, którzy wyrażą taką wolę. Nie może być żadnego przymusu. Pod koniec dnia pracy spotykamy się wszyscy i przekazujemy prezent i kwiaty. Obdarowany zwykle częstuje koleżanki i kolegów ciastem (tzw. weselnym), kawą, herbatą. Inną formą, ale już kosztowniejszą, jest zaproszenie współpracowników do pubu, kawiarni lub restauracji. ■

GRAŻYNA BARTUSZEK

zdj. Andrzej Mitura

Konsultacja Grzegorz Chmielewski,
zastępca dyrektora
Protokołu Dyplomatycznego MSZ